



Apel burmistrza do mieszkańców Dietzenbachu!

„Przed nami trudne miesiące.

**Niestety, walka z wirusem nie jest dla
wszystkich równa i sprawiedliwa.”**

Drodzy mieszkańcy Dietzenbachu,

Rok 2020 miał być rokiem świętowania jubileuszu naszego Miasta, ale stał się rokiem katastrofy zdrowotnej i gospodarczej, z ograniczeniami naszej wolności w niewyobrażalnym stopniu.

Drugi „Lockdown” wszedł w życie jako „lekki”, ale dla wielu będzie to bardzo trudny czas. W grę wchodzi egzystencja, czego skutkiem będzie samotność, strach przed przyszłością i depresja. Trudno przewidzieć szkody gospodarcze. Przed nami trudne miesiące. Niestety, walka z wirusem nie zawsze jest dla każdego jednakowo sprawiedliwa.

Obostrzenia rządu są drastyczne i po części wydają się niesprawiedliwe, ale te środki obowiązują (na razie) do końca listopada. Istnieją różne opinie co do tego, czy wszystkie tego typu ograniczenia są w tej chwili słuszne. Ale faktem jest, że należy podjąć odpowiednie środki, aby zapobiec narodowemu zagrożeniu zdrowia w Hesji i Niemczech. Nie jest to nierealistyczny scenariusz dla personelu szpitala, który musiałby zdecydować, czy uratować pacjenta A czy pacjenta B, ponieważ nie ma wystarczającej ilości miejsc dla obojga. Taka sytuacja byłaby absolutnie nie do przyjęcia dla takiego kraju jak Niemcy. Wszyscy możemy i musimy pomóc temu zapobiec. Jeśli jesteśmy szczerzy, na horyzoncie pojawiają się oznaki, że taki horror może wkrótce stać się rzeczywistością.

Niestety ta sytuacja dotknęła już krajów sąsiednich. Musimy zatrzymać wzrost wykładniczy. Obecnie liczba nowo zarażonych osób podwaja się co sześć dni. Krytyczna częstość występowania 50 nowych infekcji na 100 000 mieszkańców w

ciągu ostatnich 7 dni, o której często wspomniano kilka dni temu, została już wielokrotnie przekroczona.

Dlatego mój pilny apel - zwróć uwagę na rozporządzenie AHA-L. Codzienne używanie maseczki ochronnej, higiena osobista i skrupulatne trzymanie dystansu, a szczególnie teraz jesienią i zimą ważne jest wietrzenie, wietrzenie, wietrzenie przestrzeni w której spędzamy dużo czasu. Musimy również drastycznie zmniejszyć liczbę kontaktów, aby wirusowi uciąć możliwość dalszego jego rozprzestrzeniania. Sytuacja jest bardzo poważna! Ale ten czas jest także okazją do refleksji nad tym, co w życiu jest istotne.

Podobnie jak w marcu, teraz ważne jest, aby trzymać się razem. Z dystansem, ale razem. Wzajemna solidarność, wsparcie i szacunek są ważniejsze niż kiedykolwiek w takich mrocznych czasach jak te. Częścią tego jest również wzajemne zrozumienie. Oferujemy wsparcie naszym bliźnim, sąsiadom, członkom rodziny, znajomym, współpracownikom. Szukajmy rozmowy i okażmy innym aby ich samopoczucie sprawiło, że nikt nie jest sam w tym trudnym okresie. Braku kontaktu osobistego niestety nie da się zastąpić, a to stało się to w minionych miesiącach bardzo wyraźnie.

Po raz kolejny musimy obejść się bez wizyt m.in. w restauracjach, obiektach sportowych i miejscach kultury. Jest to bolesne, ale jak powiedziałem, konieczne jest PILNE przerwanie łańcucha infekcji. Ze względu na ograniczenia spotkań, mamy też więcej wolnego czasu. To także okazja, aby poświęcić ten czas intensywniej ważnym nam ludziom, zadzwonić do nich, wysłać wiadomość lub ponownie napisać klasyczny list. Dla osoby, która musi być sama w domu przez wiele dni, telefon lub list może być balsamem dla duszy.

Wiem, że zdecydowana większość ludzi w naszym mieście przestrzega reguł AHA-L, czyli stosuje się do codziennego noszenia maseczki ochronnej, higieny osobistej, zachowania dystansu i wentylacji pomieszczeń. Dziękuję Wam bardzo!

Jednak są też osoby, które nie chcą stosować się do tych prostych, ale skutecznych środków. Działają z braku solidarności, egoizmu i są zagrożeniem dla naszego systemu

opieki zdrowotnej. W regionie Rhein - Main znajdujemy się na skraju wyczerpania, co powoduje że nasi pacjenci uzyskują pomoc medyczną w północnej Hesji.

W ratuszu, w spółkach komunalnych i zakładach komunalnych robimy wszystko, co w naszej mocy, aby pomimo kryzysu koronawirusowego wypełniać nasze zadania w służbie publicznej, nasi pracownicy troszczą się o dostawę wody, odbiór ścieków i śmieci, zapewnienie oświetlenia ulicznego, ciepłownictwo i wiele innych spraw. Robimy to dla Ciebie z dużym zaangażowaniem. Ale i tutaj sytuacja jest coraz cięższa. W przedszkolach nie możemy uniknąć czasowego zamykania grup czy nawet całych placówek. Mamy coraz więcej osób cierpiących na COVID, także u nas. Nie wiem, jak możemy nadal oferować opiekę w całym kraju bez dyscypliny ludności. Jak widać, każdy z nas ma wpływ na zachowanie stabilności całego systemu.

Podobnie jak na początku pandemii, chciałbym bardzo serdecznie podziękować obywatelom, którzy odpowiedzialnie przestrzegają ograniczeń. Tym, którzy działają rozsądnie i solidarnie. Wspierając się nawzajem w wielu inicjatywach sąsiedzkich w naszym mieście. To dodaje mi siły i wiarę, że wspólnymi siłami, pokonamy drugą falę pandemii, ale pod warunkiem że będziemy działać RAZEM.

Jednak mówię ignorantom, że jako społeczeństwo jesteśmy i pozostaniemy czujni. Nie przestrzegasz zasad, nie wierzysz w pandemię, pamiętaj jesteś jednostką. Jako organy regulacyjne będziemy kontrolować i nakładać sankcje, a kary są surowe. To decyzje, które dla nikogo nie są łatwe, ale są konieczne.

W tej chwili nadal obowiązuje: stoimy razem, ale co najmniej 1,5 metra od siebie!

Pozostań zdrowym!

Burmistrz Miasta

Jürgen Rogg

